



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Czynności magiczne ułatwiające poród

Author: Agnieszka Pieńczak

Citation style: Pieńczak Agnieszka. (2013). Czynności magiczne ułatwiające poród. W: Z. Kłodnicki, A. Pieńczak (red.), "Zwyczaje, obrzędy i wierzenia urodzinowe. Cz. 2, Zwyczaje, obrzędy i wierzenia związane z matką i dzieckiem" (S. 67-77). Wrocław : Polskie Towarzystwo Ludoznawcze



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

AGNIESZKA PIĘNCZAK

Czynności magiczne ułatwiające poród

Poród to istotny moment przejścia w obrzędowości narodzinowej. Umożliwia on z jednej strony wyjście ze stanu kobiety ciężarnej, a z drugiej pozwala na wejście do grona matek. W dawnej społeczności wiejskiej stosowano pewne praktyki magiczne, zapewniające kobiecie szczęśliwe i udane rozwiązanie. Były one oparte głównie na podstawach magicznych, związanych z symboliką otwierania i zamykania, określanych w literaturze przedmiotu jako magia Alkmeny. Wierzono, że dzięki odpowiednim zabiegom, dotyczącym zarówno położnicy, jak i jej najbliższego otoczenia, można było ułatwić szybkie wyjście na świat dziecku rodzonemu w warunkach domowych z udziałem wiejskiej akuszerki. Jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku pamiętano o różnych zwyczajach porodowych, związanych z otwieraniem tego, co było zamknięte, rozwiązywaniem rzeczy związanych, rozplątywaniem elementów splecionych czy też rozluźnianiem rzeczy obcisłych. Były to przekonania występujące niegdyś nieomal w całym kraju, co pośrednio świadczy o ich dawnym rodowodzie. O reliktowym charakterze tych zachowań w latach 70. XX stulecia świadczą już jednak liczne informacje mówiące o ich nieznanomości w tradycji lokalnej, odnotowane w ponad połowie wszystkich badanych miejscowości (59%).

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie stanu analizowanych zagadnień w latach 70. XX wieku, a więc przedstawienie różnorodnych czynności mających na celu ułatwienie porodu przeprowadzanego w warunkach domowych. Niektóre praktyki z tym związane zostały już częściowo przedstawione w artykule Renaty Zowady pt. *Inne czynności wykonywane przez babkę przy położu i w późniejszym okresie* stanowiącym analizę kilkunastu pytań poruszających problematykę wiejskiej akuszerki, zwanej z reguły *babką* (pytania nr 25-28) (zob. Zowada, 2010). Aby ukazać pełniejszy obraz badanego zjawiska, autorka niniejszego artykułu przestawi dodatkowe dane wyekscerpowane z kilku pytań zawartych we wcześniejszych rozdziałach wzmiankowanego kwestionariusza (pytania nr 10-14), łącznie z opracowaniem stosownych map obrazujących bliżej to zagadnienie.

Niektóre z prezentowanych tu zagadnień dotyczących magii Alkmeny zostały już częściowo uwzględnione w dziewiątym tomie czasopisma „Ethnologia Europae Centralis” (Pięńczak, Diakowska, 2011); w tym artykule potraktowano je jednak znacznie szerzej.

Prezentacja pytań:

Kwestionariusz do badań PAE – Wybrane zagadnienia z kultury społecznej i duchowej – Zwyczaje, obrzędy i wierzenia urodzinowe, Wrocław 1969 (oprac. J. Gajek)

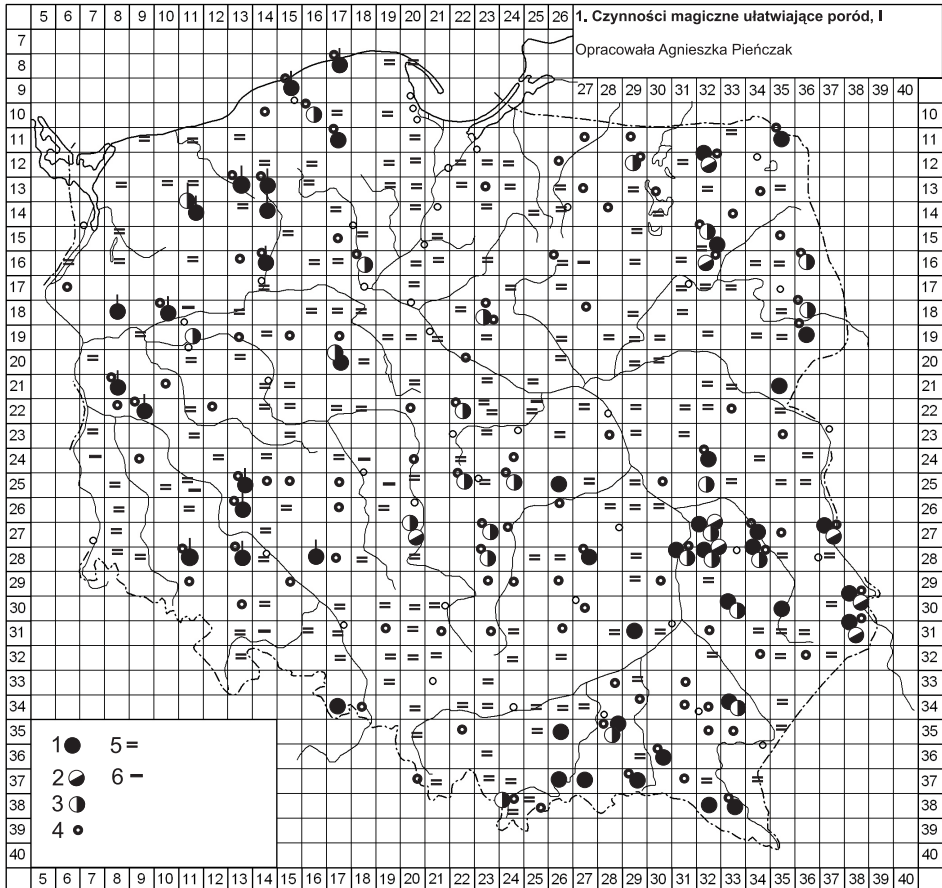
V. Czynności magiczne w okresie rozwiązania. (Zasada: podobne - sprowadza podobne)

| <i>Treść nakazów czynności magicznych.</i> | <i>Cel nakazów i skutki nie wykonania nakazów:</i> |
|---|--|
| 10. Otwierać – zamknięte! wymienić co? 11. Rozwiązywać związane! wymienić co? 12. Rozplątać splecione! wymienić co? 13. Rozluźniać obciste! wymienić co? 14. Inne – nie wymienione tu czynności magiczne ułatwiające rozwiązanie. | |

1. Zabiegi związane z magią Alkmeny

Na podstawie wypowiedzi indagowanych osób opracowano dwie mapy prezentujące różne czynności magiczne ułatwiające niegdyś poród domowy. Zaznaczono na nich zasięgi występowania praktyk magicznych związanych z magią Alkmeny, dotyczących głównie ciąży, rzadziej – jej najbliższego otoczenia. Zjawiska te charakteryzują raczej wschodnią i centralną część kraju; ich ilość wyraźnie maleje na zachodzie. Na mapie 1 odnotowano trzy zachowania polegające na rozplątywaniu włosów położnicy czy różnych elementów jej garderoby. Najczęstsze było w tym przypadku rozplątywanie włosów, odnotowane głównie w byłym Białostockiem, znacznej części Lubelskiego i Rzeszowskiego, wschodniej części Krakowskiego, sporadycznie – w Kieleckim, Łódzkim, Poznańskim i Opolskim. Obraz na ziemiach zachodnich dotyczy informacji pochodzących w głównej mierze od ludności napływowej, przybyłej na te obszary w okresie powojennym. Jest to kilkanaście miejscowości w dawnym Koszalińskim, Zielonogórskim oraz Wrocławskim, zamieszkałych przeważnie przez osoby przybyłe z centralnej i południowej Polski oraz dawnych Kresów Wschodnich¹.

¹ Zawidowice (ok. Oleśnicy) [podały osoby z Czyżowic i Starokrzepice (ok. Kielc), Dankowice (ok. Częstochowy) oraz Lwowskiego (obecnie Ukraina)], Mazów (ok. Sulechowa) [podała osoba z Wołyńskiego (obecnie Ukraina)], Słup (ok. Jawora) [podały osoby z okolic Lwowa i miejscowości Achremowce], Piersno (ok. Środy Śląskiej) [podała osoba ze Skawy (ok. Myślenic)], Wrzosey (ok. Wołowa) [podała osoba z Polesia], Ryczeń (ok. Góry Śląskiej) [podała osoba przesiedlona z tzw. Kresów], Walewice (ok. Sulęcina) [podała osoba z Tarnopolskiego], Sokółsko (ok. Strzelec Krajeńskich) [podały osoby z Raszkówki (ok. Mniowa), Izabelina (ok. Konina), Ziemnic (ok. Pruszkowa) i Mochnaczki Wyżnej (ok. Nowego Sącza)], Kozin (ok. Myśliborza) [podała osoba z Krzykosów (ok. Koła)], Krępsko (ok. Wałcza) [podała osoba z Krzemieńca (Wołyńskie, obecnie Ukraina)], Łęknica (ok. Szczecinka) [podały osoby z okolic Radziejowa Kujawskiego i Mińska)], Jelonek (ok. Szczecinka) [podały osoby z okolic Aleksandrowa Kujawskiego, Kalisza Pomorskiego oraz okolic Lublina], Suliszewo (ok. Drawska Pomorskiego) [podała osoba z Lipy (ok. Przemyśla)], Cecenowo (ok. Słupska) [podała osoba z Paszowej (ok. Leska)], Objazda (ok. Słupska) [podały osoby z Wykna (ok. Piotrkowa Trybunalskiego) i Wólki Modrzewiowej (ok. Kielc)].

**Objaśnienia znaków:**

W celu ułatwienia porodu: 1 - rozplątywano połoźnicy włosy, 2 - rozplątywano koszulę lub tasiemki przy koszuli rodzącej, 3 - rozplątywano węzły w ubraniu rodzącej bądź rozpinano guziki, 4 - inne odpowiedzi (zob. mapa 2 i komentarz), 5 - brak tradycji, 6 - brak odpowiedzi.

Uwagi:

1. Mapę opracowano na podstawie badań terenowych prowadzonych w latach 70. XX wieku przez Pracownię Polskiego Atlasu Etnograficznego.
2. Mapa dotyczy stanu zjawiska w latach 70. XX wieku.
3. Punkty z pionową kreską oznaczają informacje pochodzące od ludności napływowej (przesiedleńcy z Kresów Wschodnich i osadnicy z różnych stron Polski).
4. Na mapie obok głównych rzek zaznaczono również większe miasta – małymi pustymi kółkami.

Mapę opracowano na podstawie odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu PAE nr 7, *Zwyczaj, obrzędy i wierzenia urodzinowe*, oprac. Józef Gajek:

IV. Czynności magiczne w okresie rozwiązywania. (Zasada: podobne - sprowadza podobne)

10. Otwierać - zamknięte? wymienić co?

11. Rozwiązywać związane! wymienić co?

12. Rozplątać splecione! wymienić co?

13. Rozluźniać obciste! wymienić co?

14. Inne - nie wymienione tu czynności magiczne ułatwiające rozwiązywanie.

Konfiguracja zasięgu świadczy być może o jego znacznym skurczeniu się, spowodowanym między innymi zarzucaniem po II wojnie światowej instytucji dawnej akuszerki wiejskiej, wraz ze zmniejszaniem się ilości porodów domowych na rzecz coraz liczniejszych rozwiązań w izbach porodowych oraz w wyspecjalizowanych szpitalach.

Dawniej kobiety rodzące w domu z udziałem akuszerki wiejskiej ubierały się zawczasu w luźną, nie uciskającą koszulę². Niekiedy uzasadniano to względami czysto praktycznymi. Sądzone, że taki ubiór nie krępował rodzącej³. Mniej popularną praktyką, ograniczoną pod względem występowania głównie do południowo-wschodniej części kraju, było dawniej rozplątywanie węzłów w ubraniu położnicy bądź rozpinanie jej guzików. Większość danych na ten temat odnotowano w zachodniej części dawnego Lubelskiego, sporadyczne już tylko informacje pochodzą z Białostockiego, Łódzkiego i części Krakowskiego. Nie znajdujemy ich w ogóle w zachodniej części kraju, z wyjątkiem pogranicza byłego Poznańskiego i Bydgoskiego oraz zachodniego skrawka Koszalińskiego⁴. Zaledwie w kilku miejscowościach pamiętano o tym, iż niegdyś w trakcie porodu rozplątywano tasiemki przy koszuli rodzącej lub samą koszulę. Tworzą one zasięg zwarty w dawnym Lubelskiem; pojedyncze informacje poza tym obszarem wystąpiły jedynie w północnej części Białostockiego i południowej Łódzkiego. Świadczy to z jednej strony o znacznym kurczeniu się dawnego zasięgu występowania tegoż przekonania, z drugiej – o jego reliktowości. W wielu badanych miejscowościach nie znano analizowanych zachowań magicznych, rzadziej – nie udzielono na ten temat żadnej odpowiedzi (rozległe tereny Warszawskiego, Olsztyńskiego, Gdańskiego czy Katowickiego).

Do innych praktyk magicznych stosowanych w celu przyspieszenia porodu należało rozwiązywanie rzeczy związanych lub splecionych. Należało rozwiązać w tym celu wszystko w domu⁵. Dotyczyło to przykładowo snopów słomy lub czegokolwiek innego⁶. Niekiedy akuszerka dawała położnicy sznurek z supłami, które ta rozwiązywała, aby jej *czas szybko mijał*⁷. W podobnym celu wręczała jej supelki zrobione na chusteczce⁸. Służyło to nie tylko samej rodzącej, ale i jej potomkowi. Rozsupłanie węzłów sprawiało, że dziecko prawidłowo się rozwijało oraz chętnie przesiadywało w domu⁹.

² Osowa (ok. Włodawy), Mętów (ok. Lublina), Stawce (ok. Krasnegostawu), Wronów (ok. Bełżyc), Szczaki (ok. Piaseczna). We wsi Wola Nakonowska (ok. Włocławka) zapisano: *kobita musiała być luźnym, nie musiało być ściśnięto*.

³ Łaziska (ok. Strzelec Opolskich).

⁴ Lubochnia (ok. Gniezna), Suliszewo (ok. Drawska Pomorskiego) [podała osoba pochodząca z Lipy (ok. Przemyśla)].

⁵ Głuszyna (ok. Namysłowa) [podała osoba pochodząca z Tarnopolskiego], Kaława (ok. Międzyrzecza) [podała osoba pochodząca ze Smolanki (Tarnopolskie) – obecnie Ukraina].

⁶ Futoma (ok. Rzeszowa).

⁷ Mchowo (ok. Przasnysza).

⁸ Pszczonów (ok. Łowicza).

⁹ Piersno (ok. Środy Śląskiej) [podała osoba pochodząca ze Skawy (ok. Myślenic)].

Na mapie 2 ukazano pozostałe praktyki związane z magią Alkmeny, a stosowane podczas porodu: zdejmowanie obrączki z palca rodzącej, rozluźnianie zbyt uciskających elementów jej odzieży oraz otwieranie w tym momencie okien i drzwi bądź sprzętów w izbie (zob. mapa 2).

Podczas rozwiązywania zdejmowano przyszłej matce obrączkę¹⁰, co charakteryzuje raczej centralną i północno-wschodnią część kraju. Informacje na ten temat pochodzą od ludności autochtonicznej zamieszkującej różne subregiony dawnego Łódzkiego, centralną część Kieleckiego, północną Katowickiego, zachodnią Warszawskiego, południową Białostockiego oraz północną Olsztyńskiego. Dane o znajomości tego zwyczaju poświadczono również wśród ludności napływowej z różnych regionów kraju – w kilku wsiach w byłym Olsztyńskim, Zielonogórskim i Wrocławskim¹¹. W celu ułatwienia porodu ściągano jej również korale¹² i kolczyki¹³. Nie powinna mieć ona ponadto żadnych ozdób we włosach i na rękach¹⁴. Szczególnie z włosów położnicy wyciągano wszelkie ostro zakończone metalowe przedmioty, np. szpilki¹⁵.

Nieco więcej informacji pozyskano podczas badań atlasowych na temat zwyczaju rozluźniania rodzącej w domu kobiecie pasków lub innych krępujących ją zbytnio elementów garderoby. Największe zagęszczenie danych na ten temat obejmuje południowo-wschodnią Polskę, w szczególności zachodnią część dawnego Rzeszowskiego i wschodnią Krakowskiego, centralną i zachodnią część byłego Lubelskiego oraz południową Łódzkiego; w mniejszym zakresie występując na innych obszarach (sporadycznie w Białostockiem, Bydgoskiem, Poznańskim i Koszalińskim). Przekonanie to znane było również wśród ludności napływowej, wywodzącej się przeważnie z dawnych Kresów Wschodnich. Podczas badań atlasowych zamieszkiwała ona wybrane wsie w ówczesnym Koszalińskim, Zielonogórskim i Wrocławskim¹⁶. Analiza zasięgu występowania tego zwyczaju pozwala wnioskować o jego wyraźnie bardziej wschodnim charakterze.

¹⁰ Jedna z informaterek podała, że przed wyjazdem do szpitala matka kazała jej zdjąć obrączkę, aby miała łatwiejszy poród (Boleszczyn, ok. Turka).

¹¹ Mazów (ok. Sulechowa) [podała osoba pochodząca z Wołyńskiego (obecnie Ukraina)], Książnica Śląska (ok. Dzierżoniowa) [podała osoba pochodząca z Huciska (ok. Końskich), a także autochton], Milikowo (ok. Morąga) [podała osoba pochodząca z Rzeszowskiego], Ryczeń (ok. Góry Śląskiej) [podała osoba przesiedlona z Kresów], Galiny (ok. Bartoszyce) [brak pochodzenia informacji].

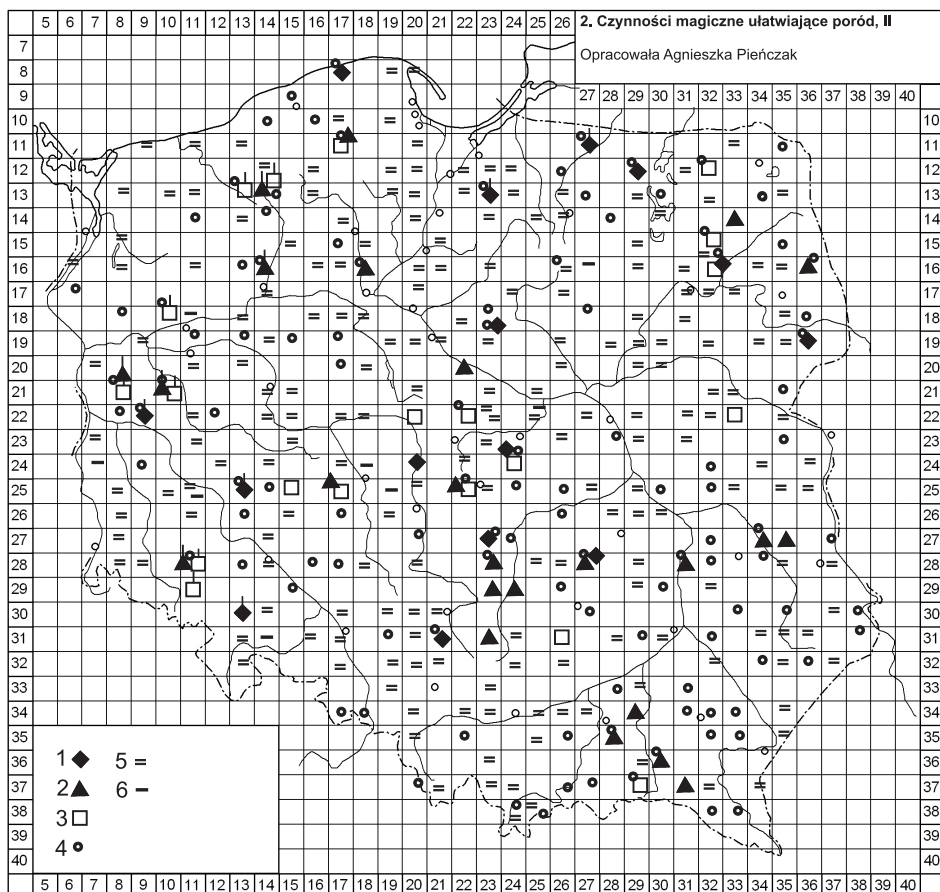
¹² Jegliniec (ok. Sejn).

¹³ Rzewuszyce (ok. Włoszczowy), Karwowo (ok. Łomży), Garbno (ok. Kętrzyna) [podała osoba pochodząca z Płazowa (ok. Lubaczowa)].

¹⁴ Węgrzynowice (ok. Rawy Mazowieckiej).

¹⁵ Nasiedle (ok. Głubczyc), Rzewuszyce (ok. Włoszczowy), Budki (ok. Szydłowca), Dęba (ok. Puław), Karwowo (ok. Łomży), Zalesie (ok. Olecka), Szklana Huta (ok. Sieradza), Ryczeń (ok. Góry Śląskiej) [informację podała osoba pochodząca z okolic Płocka].

¹⁶ Kaława (ok. Międzyrzecz) [podała osoba pochodząca ze Smolanki (Tarnopolskie) – obecnie Ukraina], Słup (ok. Jawora) [podała osoba pochodząca z okolic Lwowa], Walewice (ok. Sulęcina) [podała osoba pochodząca z Tarnopolskiego], Krępsko (ok. Wałcza) [podała osoba pochodząca z okolic Znina], Gałowo (ok. Szczecinka) [podała osoba pochodząca z Werwiezna (ok. Kowla)].

**Objaśnienia znaków:**

W celu ułatwienia porodu: 1 - zdejmowano rodzącą obrączkę, 2 - rozluźniano położnicy paski lub inne elementy ubrania, 3 - otwierano drzwi, okna lub sprzęty, 4 - inne odpowiedzi (zob. mapa 1 i komentarz), 5 - brak tradycji, 6 - brak odpowiedzi.

Uwagi:

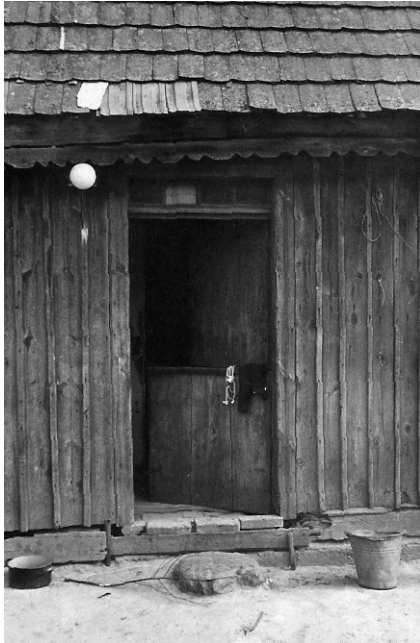
1. Mapę opracowano na podstawie badań terenowych prowadzonych w latach 70. XX wieku przez Pracownię Polskiego Atlasu Etnograficznego.
2. Mapa dotyczy stanu zjawiska w latach 70. XX wieku.
3. Punkty z pionową kreską oznaczają informacje pochodzące od ludności napływowej (przesiedleńcy z Kresów Wschodnich i osadnicy z różnych stron Polski).
4. Na mapie obok głównych rzek zaznaczono również większe miasta – małymi pustymi kółkami.

Mapę opracowano na podstawie odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu PAE nr 7, *Zwyczaj, obrzędy i wierzenia urodzinowe*, oprac. Józef Gajek:

IV. Czynności magiczne w okresie rozwiązywania. (Zasada: podobne - sprawdza podobne)

10. Otwierać - zamknięte? wymienić co?
11. Rozwiązywać związane! wymienić co?
12. Rozplątać splecione! wymienić co?
13. Rozluźniać obciste! wymienić co?
14. Inne - nie wymienione tu czynności magiczne ułatwiające rozwiązanie.

Do innych zabiegów związanych z magią Alkmeny należało otwieranie tego, co zamknięte. Dotyczyło to najczęściej izby, w której odbywał się poród. Otwarcie okna, drzwi, szafy, skrzyni bądź innych sprzętów miało przyspieszyć pojawienie się dziecka na świecie. *Otwierali skrzynie, jak radziła babka, otwierali, żeby [położnica] łatwiej urodziła, żeby prędzej¹⁷, by spowodować łatwiejszy poród należy otworzyć okna i drzwi¹⁸, Pan Bóg rozwiąże świat¹⁹*. Na początku XX wieku otwierano w tym celu kufry, a nawet wrywano szuflady z mebli²⁰. Otwierano też i drzwi, symboliczną granicę pomiędzy tym, co znane, a tym, co obce i nieprzy-



Fot. 6. Otwarte drzwi wejściowe.
Mistrzewice, ok. Sochaczewa

jazne. U ludności prawosławnej w Nowym Berezowie (ok. Hajnówki) w przypadku komplikacji porodowych „idą do *batiuszki* i dają na *molebeń*, żeby otworzył *rajskija dwiery* (carskie wrota) w cerkwi”²¹. Mogły to być również drzwi w budynkach gospodarskich. *Żeby kobieta ciężarna miała lżejszy poród, to podczas porodu mąż otwiera drzwi stodoły, stajni²²*.

W szczególnie trudnych przypadkach wyjmowano wręcz drzwi z zawiasów. Kładziono na nie rodzącą, czyniąc to jednak tylko w ostateczności – dla ratowania jej życia²³. W jednym przypadku stwierdzono, że nie można było zamykać całkowicie drzwi, gdyż skomplikuje to poród²⁴.

Praktyki związane z otwieraniem podczas porodu tego, co zamknięte, odnotowano w różnych częściach kraju, co może świadczyć o ich dawnej powszechności. Wystąpiły one jednak na mapie przeważnie w formie niewielkich skupisk zlokalizowanych w centralnej i północno-wschodniej części kraju (południowa i wschodnia część dawnego Poznańskiego, północna Łódzkiego oraz zachodnia część Białostockiego), sporadycznie tylko spotykamy je w byłym Warszawskim, Rzeszowskim

¹⁷ Bartne (ok. Gorlic).

¹⁸ Łęknica (ok. Szczecinka) [osoba z Derewna (ok. Mińska) – obecnie Białoruś].

¹⁹ Walewice (ok. Sulęcina) [osoba z Tarnopolskiego (obecnie Ukraina)].

²⁰ Wodzierady (ok. Łasku).

²¹ Zwyczaj zarzucono mniej więcej na początku lat 50. XX wieku, wraz z rozpowszechnieniem się izb porodowych. Podobną wypowiedź odnotowano także we wsi Topolany (ok. Białegostoku).

²² Milewo (ok. Grajewa).

²³ Żdźary (ok. Łukowa).

²⁴ Brwice (ok. Dębna) [podała osoba pochodząca z Milczyc (ok. Rudek), Lwowskie (obecnie Ukraina)].

i Koszalińskim. Informacje świadczące o występowaniu owych przekonań odnotowano również w zachodniej i północnej części kraju na obszarach zamieszkałych przez osoby napływowe (zob. mapa 2).

W społeczności wiejskiej spotykamy się również z praktykami wręcz odwrotnymi. Otwarcie czegokolwiek mogło zaszkodzić rodzącej bądź jej dziecku. *Okna i dźwirza zamknięte, żeby kobieta nie dostała paraliżu*²⁵, [nie] *otwierać zamkniętych drzwi i okien, żeby nie zaszkodził wiatr dziecku*²⁶. Otwarcie szaf, kufrów, okien, drzwi mogło spowodować chorobę położnicy²⁷, bądź napływ sił nieczystych, szkodliwych dla noworodka²⁸. Zamykano wszystkie drzwi i okna w domu – jak podano w miejscowości Kłudzie (ok. Lipska). Gdy w izbie było jednak duszno, okno otwierano, lecz zasłanianio je kocem²⁹. Oprócz tego sporadycznie zakazywano rodzącej rozluźniania zbyt obcisłej spódnicy, gdyż groziło to powikłaniami porodowymi³⁰. Niekiedy też zawiązywano supły³¹.



Fot. 7. Zamknięte okno. Węgrzynowice, ok. Rawy Mazowieckiej

2. Inne zabiegi stosowane w celu ułatwienia porodu

Oprócz magii Alkmeny podczas skomplikowanego porodu stosowano także inne zabiegi o podłożu magicznym. Do takich zapewne należało sadzanie położnicy na kolanach męża³². Mniej więcej w 1930 roku jedna z badanych osób była świadkiem porodu macochy, która rodziła w ten sposób. Mężczyzna trzymał ją wpół w miejscu wskazanym przez *babkę* (w górnej części brzucha). Akuszerka w tym czasie ugniatała i masowała położnicy boki³³. *Musiał chłop siadać na krześle, jak babka kazała, i kobietę swoją rodzącą musiał trzymać na swoich ko-*

²⁵ Istebna (ok. Cieszyzna).

²⁶ Grabniak (ok. Garwolina).

²⁷ Dąbrówka (ok. Biłgoraja).

²⁸ Wipsowo (ok. Olsztyna) – podobnie Piersno (ok. Środy Śląskiej).

²⁹ Dzianisz (ok. Nowego Targu).

³⁰ Golasza (ok. Będzina).

³¹ Wołkowyja (ok. Leska).

³² Wiszniów (ok. Hrubieszowa), Wełnin (ok. Buska Zdroju), Radzice Duże (ok. Opoczna).

³³ Zarzęcin (ok. Opoczna).

lanach, i musiał ją całować. Kobieta musiała rozłożyć nogi szeroko i ręce położyć na kolanach³⁴.

W przypadku komplikacji mąż podtrzymywał rodzącą kobietę w dolnym odcinku kręgosłupa lędźwiowego³⁵. Łżejszy poród miało zapewnić także trzymanie męża za głowę przez położnicę³⁶. Zdarzały się także przypadki, że podobny skutek wywoływało podłożenie męskich spodni w dolnej części lędźwi rodzącej³⁷. Jeszcze na przełomie XIX/XX wieku położnica „rozkraczała się” nad spodniami męskimi i mówiła: żeby tak lekko wyszło, jak z tych spodni lekko wychodziło³⁸. Odnotowano także kolejne interesujące przykłady różnych innych, mniej lub bardziej magicznych zachowań ułatwiających rozwiązanie. Jednym z nich było dmuchanie z całej siły w butelkę. *Jak nie mogła urodzić, to trzeba było w butelkę nadmuchać – mówili, wtedy prędzej urodzi*³⁹. Stosowano je głównie we wschodniej części kraju⁴⁰. Ponadto dawano niekiedy rodzącej do wypicia wodę zmieszaną z gliną zebraną z dziewięciu pieców⁴¹. Wykonywano również siedem lnianych kulek, które następnie palono i rzucano do góry⁴². Skuteczne było nawet trzykrotne obchodzenie stołu⁴³. Aby przyspieszyć poród, rozbierano przyszłą matkę do naga⁴⁴.

Oprócz tego wykonywano bardziej racjonalne praktyki, których celem było przede wszystkim rozluźnienie mięśni i układu kostnego położnicy. Kobietę kładziono na boki, aby ułatwić jej poród⁴⁵. Sądzono, że wtedy jej kości będą się lepiej „rozchodziły”⁴⁶. Skuteczne były również różnego rodzaju parówki i ciepłe okłady, oddziałujące na poszczególne części ciała. W tym celu rozgrzewano w piecu kamienie, które następnie wrzucano do wody z suszonymi ziołami, nad którą następnie „parzyła się” położnica⁴⁷. Aby zmniejszyć ból, w początkowej fazie rodzenia sadzano kobietę na wiadro z gorącą wodą⁴⁸, bądź kładziono ją na rozgrzanym piecu, na którym leżało zboże⁴⁹. Gdy poród był ciężki, *babka* moczyła kobiecie

³⁴ Gwiazdowo (ok. Sławna) [podała osoba pochodząca z Pątnowa (ok. Wielunia)].

³⁵ Potok (ok. Opatowa).

³⁶ Kozłowo (ok. Nidzicy).

³⁷ Osowa (ok. Włodawy), Wronów (ok. Bełżyc).

³⁸ Podbrzezie Górne (ok. Nowej Soli) [podała osoba z Tarnopolskiego – obecnie Ukraina].

³⁹ Dąbrówka (ok. Pisz).

⁴⁰ Promnik (ok. Kielc), Dołha (ok. Radzynia Podlaskiego), Reszki (ok. Elku), Galiny (ok. Bartoszyce) [podały osoby pochodzące z Brzezin (ok. Biłgoraja) i Ciotuszy Nowej (ok. Tomaszowa Lubelskiego)], Objazda (ok. Słupska) [podała osoba pochodząca z Byczek (ok. Grodna) – obecnie Białoruś].

⁴¹ Grom (ok. Szczytna).

⁴² Dębica Kaszubska (ok. Słupska).

⁴³ Kowalewo (ok. Kościana), Gwiazdowo (ok. Sławna) [podała osoba pochodząca z Pątnowa (ok. Wielunia)].

⁴⁴ Lubomino (ok. Lidzbarka Warmińskiego) [informacja pochodzi od ludności napływowej].

⁴⁵ Jastkowice (ok. Tarnobrzegu).

⁴⁶ Brzezina (ok. Brzegu) [podała osoba pochodząca z Sitarówki (Wołyńskie, obecnie Ukraina)].

⁴⁷ Wierzchlesie (ok. Sokółki). Podobnie – Nowa Wieś (ok. Szamotuł).

⁴⁸ Jezioro (ok. Ostrowa Wielkopolskiego).

⁴⁹ Wrzosey (ok. Wołowa).

nogi lub sadzała ją na wiadrze z gorącą wodą, kładła także na brzuch worki z piaskiem⁵⁰. Sadzano też położnicę na krzesło i przykładano jej do brzucha rozgrzane drewniane niecki⁵¹. Czasem do wrzątku wkładano jedynie nogi⁵², bądź musiała pić gorącą herbatę⁵³. W trakcie trudnego porodu podawała kobiecie na wzmocnienie kawę do picia⁵⁴. Stosowano też inne zabiegi paramedyczne. Aby ułatwić poród akuszerka przykładła do brzucha rodzącej pęcherz wypełniony lodem⁵⁵. Masowano rodzącą kręgosłup⁵⁶, bądź okadzano ją różnymi ziołami, np. rumiankiem czy miętą⁵⁷.

Poród miały ułatwić także inne czynności, co sygnalizowała już Renata Zowada w poprzednim tomie „Komentarzy do Polskiego Atlasu Etnograficznego”. „Często wierzono, że ciężka praca pozytywnie wpływała na rozwiązanie. Miejscowa *babka* w Gródku (ok. Zwolenia) twierdziła, że im bardziej była pracowita kobieta, tym łatwiej rodziła. Położnicy dawano także odpowiednie pożywienie. Aby była silna, *babka* przed porodem dawała jej kawę lub kazała zjeść dwie parówki i wypić dwa kieliszki wódki, *bo to jej dobrze robiło* [Kurowice, ok. Głogowa – A. P.]. Stosowano również niekiedy magię słowną. Gdy ciężarna miała rodzić, nie wolno było nikomu o tym rozpowiadać, gdyż powodowało to ciężki poród [Gałowo, ok. Szczecinka – A. P.]. *Babka* nie pozwalała również pytać o cokolwiek lub w ogóle mówić, *bo dziecko może się martwe urodzić*, zwłaszcza wtedy, gdy dziecko starają się ocucić. Należało wtedy mówić, że *to dziecko na pewno żyje, żeby wmówić* [Książnica Śląska, ok. Dzierżoniowa – A. P.]. W Komorowie (ok. Kolbuszowej) *babka* zabraniała mówić tej, co rodziła” (Zowada, 2010: 144).

Warto podkreślić, iż w wielu badanych miejscowościach stwierdzono brak tradycji wykonywania czynności ułatwiających poród, rzadziej – nie uzyskano żadnej odpowiedzi na ten temat. Na podstawie zestawionego powyżej materiału terenowego okazuje się, że jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku sporadycznie pamiętano o pewnych zachowaniach magicznych, zapewniających kobiecie udane rozwiązanie. Poprzez stosowanie magii Alkmeny, wykonywanie odpowiednich gestów i innych czynności na poły magicznych (np. dmuchanie w butelkę) można było pomóc rodzącej bezpiecznie powieć dziecko w domu. Obok nich pojawiły się jednak i te bardziej racjonalne zachowania, świadczące o wpływach cywilizacyjnych na życie mieszkańców wsi polskiej i znaczącym postępie medycyny. Obserwujemy więc w tym okresie synkretizm różnych treści związanych z ustawicznymi przemianami życia społeczno-obyczajowego wsi polskiej. O tych zmianach wybitnie świadczą wypowiedzi niektórych indagowanych osób. *Nie uznaję takich*

⁵⁰ Ochodza (ok. Wągrowca).

⁵¹ Ugoszcz (ok. Bytowa).

⁵² Zakrzewo (ok. Rawicza), Szklana Huta (ok. Sieradza).

⁵³ Szklana Huta (ok. Sieradza).

⁵⁴ Biskupin (ok. Żnina), Drożdżenica (ok. Sępólna), Ochodza (ok. Wągrowca).

⁵⁵ Strączno (ok. Wałcza) [podała osoba z Brześcia Litewskiego – obecnie Białoruś].

⁵⁶ Nowa Wieś (ok. Szamotuł).

⁵⁷ Lubomia (ok. Wodzisławia Śląskiego).

zabobonów, to głupstwo. Co to ma wspólnego z porodem. Zresztą miałam nie jedno dziecko i otwierałam, rozwiązywałam, rozplątywałam nici, bo była konieczność i dzieci normalne zdrowe urodziłam⁵⁸. To musi jakieś głupie ludzie musieli to robić, co by to dało?⁵⁹. Pierwszy raz o tym słyszę, tak kiedyś było naprawdę?⁶⁰. Pośmiać się można, nie słyszałam o czymś takim⁶¹.

Summary

Magic activities facilitating childbirth

What is presented in the article is a set of magic practices which in the past was believed to enable childbirth at home. They mainly concern the activity of opening and closing objects, the things which facilitate or hinder opening, as well as all other actions aiming at changing the state of an object or the status of an individual. Numerous signs of such magic were characteristic features of customs and rites still in the first half of the 20th century. Ethnologists call them Alcmena's magic.

One of its symptoms is magic behaviour associated with childbirth. It was believed that, owing to appropriate practices concerning both the woman giving childbirth and her nearest environment, the delivery might be facilitated. What was still remembered about in the seventies of the 20th century were the customs related to untying things which were tied, unweaving interwoven elements or loosening tight objects. Therefore, the hair of the woman at childbirth was untied, as well as each knot in her clothes, all hairpins and metal decorations were removed from her hair, her finger was freed from the wedding ring, buttons were undone, and the woman was dressed in a loose, non-constricting nightdress. The article comprises two maps which present these issues.

Apart from Alcmena's magic, also other practices of magic character were applied during a complicated childbirth. These involved seating the birth-giving woman on her husband's knees, holding her partner's head, putting male trousers under the lower parts of the woman's loins, her blowing into a bottle or going around the table three times. Moreover, some more rational practices were performed to loosen the woman's muscles and bones. The latter confirms gradual influence of civilization on the life of villagers and is a proof of substantial advancement in medicine.

⁵⁸ Choroszczyńska (ok. Białej Podlaskiej).

⁵⁹ Burakowskie (ok. Węgrowa).

⁶⁰ Wyciąże (ok. Krakowa).

⁶¹ Węglew (ok. Konina).